GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 38.

We Srodę Dnia 10. Maia 1809.

Z Krakowa d. 10. Maja.

D. 6 b. m. po południu przybył do miasta naszego przy wystrzałach z dział J. Królewiczowska Mość Arcy Xżę Franciszek, i wysiadł do przygotowanego dla siebie mieszkania w domu pod Krzystoforami, gdzie przy wysiadaniu z powozu od JW. Pasterza naszego z Kapitułą tuteyszą, tudzież od JW. Hrabi Komorowskiego i JW. Hrabi Załuskiego Imieniem obywatelstwa tuteyszey Galicyi, od wszystkich tuteyszych C. K. Instancyi sądowych i urzędow politycznych powitanym, i do przygotowanych dla siebie pokoiow zaprowadzonym został, z któremi z naypowolnieyszą dobrocią przez pół blizko godziny łaskawie rozmawiać raczył. W wieczor całe miasto było pięknie oświecone.

Dwiema dniami pierwey poprzedził go JW. Nadworny radca Egeler.

Z Wiednia d. 3. Maja.

Wrażenie iakie doniesienia o ostatnich woiennych zdarzeniach w Bawaryi sprawiły, zgadzało się zupełnie z przedziwnym sposobem myślenia tuteyszey publiczności. Wszędzie widać było nayszlachetnieyszą niespokoyność o złe skutki z momentalnych niepomyślności oręża. Zywiey atoli dotknęła mieszkańcow tuteyszey stolicy obawa, że wielki cel teraźnieyszey woyny, że cel wszystkich nadziei i życzeń nie będzie dopięty, iak, że ta lub owa część Monarchii wystawioną bydź może na przemiiaiące niebezpieczeństwo.

Po takich cechach oświeconey miłości oyczyzny uznaie Nayiaśnieyszy Cesarz i Król z naywiększem ukontentowaniem drogie iego sercu uczucia, których przed i w czasie wybuchnienia woyny ludy iego Monarchii dały tyle pamiętnych dowodow, i czuie się tem więcey bydź obowiązanym usunąć obawę i wątpliwość względem momentalnego położenia państwa.

Sposoby do obrony i źrodła Monarchii są liczne i wielkie, a poparte gorliwością, zaufaniem, odwagą i wytrwałością narodu będą wystarczaiącemi do odporu.

Korpus Feldmarszałka porucznika Hillera i połączone z nim woyska są dosyć potężnemi dla oparcia się wtargnieniu nieprzyiaciela. Przez bezpośrednie zaś ściągnienie odwodow, przez wyruszenie w pole pospolitego ruszenia niższey Austryi nad Ensą, przez pomnożenie i uzupełnienie wszystkich do obrony sposobow stanie

ſię ten odpor ieszcze skuteczniey szym.

Z drugiey ſtrony woysko zoſtaiące pod bezpośredniemi rozkazami J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Jeneraliſſima przeprawiło ſię z powodu zaszłey nad Dunajem uporczywey bitwy w zupełnym porządku za tę rzekę, nie poniosłszy większey ſtraty nad tę, którą sam nieprzyiaciel poniosł, i ſtanowisko, które sobie teraz obrało, ſtawia go w ſtanie pod wodzem, który od dawna posiada powszechne zaufanie, do zniszczenia przez ſtosowne działania dalszych nieprzyiacielskich zamysłow.

Pospolite ruszenie Morawskie znayduie ſię w drodze, a Węgierska insurrekcya sposobi ſię czynnie do dzielney obrony Monarchii.

Woysko pod rozkazami J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Jana, tak ważne uczyniło we Włoszech poſtępy, iż ſtosownie do okoliczności albo popierać daley możeswoie zwycięztwa, albo wesprzeć dzielnie inne korpusy, i to tem bardziey, że oſtatnie przez ściągnienie pospolitego ruszenia wewnętrzney Auſtryi znacznie ieszcze zmocnione zoſtały.

Nie wysławiony dosyć zapał szlachetnych mieszkańcow Tyrolu zapewnił J. C. K. Mci posiadłość tey ważney prowincyi, a z nią środek wszyſtkich woyskowych zwiazkow, i uczynione od wiernego tego narodu w oſtatnich dniach wspaniałe ofiary każą ieszcze ważnieyszego oczekiwać wypadku.

Stanowisko korpusu pod rozkazami Feldmarszałka porucznika Chaſtellera, ieſt tego rodzaiu, iż zarowno z głównem woyskiem Arcy Xcia Jmc Jeneraliſſima grozi z tyłu nieprzyiacielowi, i łącznie z tem co z Tyrolu przedſięwziętem bydź może, czyni naywiększe nadzieie.

Korpus pod rozkazami J. Królewiczowskiey Mci Arcy Xcia Ferdynanda dopiął zupełnie początkowego swoiego przeznaczenia.

Gdy tymczasem położenie Monarchii przed rozpoczęciem woyny i nieszczęśliwe polityczne ſtosunki, którym właśnie ninieysza woyna położyć ma koniec, sprawiły, że pierwszy plac woyny blisko Auſtryackich granic znaydować ſię muſiał, nie ieſt zatem rzeczą niepodobną, żeby granice, a nawet ſtolica nie były na chwilę niebezpieczeńſtwem zagrożone. Ażeby więc, ieżeliby nieprzyiaciel pokuſił ſię kiedykolwiek do takowey demonſtracyi, wszędzie iego zamysły zniszczone zoſtały, przedſięwziął J. C. K. Mość i na takowy przypadek potrzebne środki, i poczynił iuż rozporządzenia, aby wszyſtkie rzeczy, które nęciłby go mogły do takowego przedſięwzięcia zawczasu uprzątnione i w bezpieczne mieysca przewiezione zoſtały. Że ten środek nie ma innego celu, iak dobro i bezpieczeńſtwo ſtoliey, nikt nie zaprzeczy. J. C. K. Mość spodziewa ſię oraz dać przez to na nowo poznać swoie uczucia, którémi rządził ſię przy poſtanowieniu niniejszey woyny i od których nigdy nie odſtąpi.

J. C. K. Mość powiada wszyſtko, czego z tey ſtrony spodziewa ſię i żąda w iedynem życzeniu: ażeby mieszkańcy ſtoliey, iako też niższey Auſtryi i nadgranicznych prowincyy byli nadal takiemi, iakiemi dotąd byli. Na owczas za pomocą Boską radosny i chwalebny koniec uwieńczy Jego i ludu Jego wspolne uſiłowania.

Co do uzupełnienia i ulepszenia urządzeń względem obrony kraju daley poſtanowione zoſtało, ogłoszone zoſtanie przez osobne obwieszczenie. — W Wiedniu d. 30 Kwietnia 1809.

Z rozkazu J. C. K. Apoſtolskiey Mci.

Arcy Xżę Rainier.

W wydanem pod d. 30 Kwietnia z rozkazu J. C. K. Apostolskiey Mci obwieszczeniu, w którem dla uspokoieni publiczności o przedsięwziętych dla obrony kraju w wszystkich okolicach przeciw nieprzyiacielskiemu wtargnieniu środkach, i o znayduiących się w rożnych mieyscach pl. u boiu siłach w krotk ści doniosło się z tem zapewnieniem, iż w osobnem obwieszczeniu oznaymione zostanie co daley względem uzupełnienia i ulepszenia urządzeń w celu obrony kraju postanowione zostało.

Na mocy tego zapewnienia, pośpieszamy się z oświadczeniem, iż dla odparcia dzielnie szkodliwych nieprzyiaciela zamysłow, naywięcey na tem zależy, ażeby ogółem siły wewnętrzne, a mianowicie jazdę, ile tylko bydź może, pomnożyć.

Wielokrotnie nie tylko od mieszkańcow Wiednia, ale ogółem całey Monarchii okazany szlachetny zapał i gotowość czynienia wszelkiego rodzaiu ofiar, dowodzi zupełnie, że sami przekonanemi są o tey prawdzie i oczekuią tylko przepisow rządu, iakby tego celu dopiąć i przyłożyć się mogli dobrowolnemi swoiemi ofiarami do ogólnego dobra. W celu uczynienia zadosyć chwalebnem tem życzeniom stanowi się zatem:

1) Iż każdy, który chce służyć za ochotnika i uzbroi się, umieszczony zostanie w batalionie pospolitego ruszenia do którego odwodu się zgłosi, iako ochotnik z zapewnieniem, iż po oddaleniu się niebezpieczeństwa i o skończoney kampanii uwolniony od służby zostanie.

2) Iż za ochotnikow ta tylko klassa ludzi będzie przyiętą, która nie iest w konskrypcyi do pospolitego ruszenia zapisaną, i nie znayduie się w służbie pospolitego ruszenia lub odwodu.

3) Iż ci, którzy do jazdy się zgłoszą i przysposobią się w konia, siodło, &c. będą także za ochotnikow przyiętemi i po usuniętem niebezpieczeństwie i ukończoney kampanii oddalonemi; nadto przyrzeka im się, iż dołączonemi zostaną do regimentow, w których sobie służyć życzą po nauczeniu się pierwey obrot w woyskowych w odwodach, do których zgłosić się maią, iż będą kosztem skarbu umundurowanemi i po skończoney kampanii na zawsze od służby woyskowey uwolnionemi.

Ażeby iednak ułatwić ile możności dopięcie tego celu, dozwala się, iż do jazdy podawać się mogą ci nawet ludzie, którzy zapisanemi są do pospolitego ruszenia.

Rząd polega tu szczególniey na wsparciu szlachty i maiętney klassy honoraryuszow. W wielu okazyach dali już tak wiele dowodow swoiego męztwa, przywiązania do oyczyzny i do prawego swoiego Monarchy, i gotowości do czynienia ofiar, iż z pewnością oczekiwać można, iż w tey ważney epoce, w piękney tey porze nie omieszkaią także okazać swego przywiązania do oyczyzny.

Ich przykład będzie tem więcey zachęcaiącym, że właściwie powołaniem szlachty iest służba konna.

Gdy iednak wielkiey liczbie szlachty i honoraryuszow przy naylepszych chęciach zbywa na fizycznych siłach do okazania swey odwagi i przyłożenia się osobiście do obrony oyczyzny, przeto pozwala im się postawić przez zwerbowanie i przez ofiarowanie zdatnych koni zrzędem mniey maiętnych ludzi w stanie do usłuchania głosu rządu. — W Wiedniu d. 1 Maja 1809.

Z rokazu J. C. K. Apostolskiey Mci.

Arcy Xżę Rainier.

J. C. K. Mość przyiął z rozrzewnieniem dobrowolne ofiarowanie się tuteyszego miey-

skiego korpusu jazdy czynienia polowey służby przeciw nieprzyiacielowi. Nayiaśnieyszy Cesarz uznaie w tem przedziwnego ducha obywateli i mieszkańcow stolicy i chętnieby na tę patryotyczną ofiarę zezwolił, gdyby obecność tego korpusu nie była w Wiednia dla utrzymania porządku potrzebną. Członki tego rownie pięknego, iak ćwiczonego korpusu czynią tu aż nadto użyteczne przysługi, ażeby ich od tego powołania oderwać można było. J. C. K. Mość rozkazał zatem, aby tę iego wolą Prezes gubernium oświadczył osobiście na ratuszu rzeczonemu korpusowi z przywołaniem innych korpusow mieyskich i gminnych miasta z tym dodatkiem: ile J. C. K. Mość przy dzielnych, środkach, które w przypadku nieprzyiacielskiego w targnienia zamyśla przedsięwziąść, polega na wierności i odwadze korpusow mieyskich wszystkich obywateli i mieszkańcow stolicy. Oraz rozkazał nayłaskawiey, aby ta patryotyczna ofiara i J. C. K. Mci na nią odpowiedź przez gazety ogłoszona została.

Trzynasty dzienny rapport C. K. woyska. W Wiedniu d. 1 Maja 1809.

Z obozu J. C. K. Mci z Strenberga nadeszły pod d. 29 Kwietnia następuiące doniesienia o stanowisku i poruszeniach wszystkich C. K. woysk, które, nim obszernieysze nadeydą rapporta, oznaymnią się publiczności z rozkazu J. C. K. Mci.

Potyczka przy Neumark, o którey dziesiąty dzienny rapport zawiera tymczasowe doniesienie, była bardzo pomyślną dla naszego oręża. Feldmarszałek porucznik Hiller uderzył na Marszałka Bessieres, który z 3 Francuzkiemi dywizyami i iedną Bawarską stał przy Stetten, trzema kolomnami i odparł go aż do Vils-Biburg za rzekę Vils: 1 Bawarski pułkownik, 1 officer sztabowy Francuzki, 30 officerow, i przeszło 500 żołnierzy zabranemi w niewolą zostali. Bitwa była uporczywa i strata nieprzyiaciela w zabitych i ranionych iest wielka. Pozostałych tylko na placu bitwy narachowano do 1000. Feldmarszałek porucznik Hiller nie może wychwalić męztwa i odwagi woyska. Osobliwie też dwa regimenta piesze Klebeka i Duka okazały co odwaga piechoty może przeciw jazdzie nawet, gdy uderzyły na 2 Francuzkie regimenta strzelcow, które skupiły się były na ulicach i w ogrodzie i bagnetem przełamały i zupełnie odparły. Dway Francuzcy pułkownicy, którzy temi regimentami dowodzili, polegli na placu, wraz z wielu żołnierzami. Nasza daleko mnieysza strata nie iest ieszcze wiadoma. Na pierwszą wiadomość o tey dla naszego oręża chwalebney potyczce, zaszczycił J. C. K. Mość zaraz Feldmar. por. Hillera krzyżem komanderskim orderu Maryi Teressy.

D. 25 Kwietnia dwa korpusy i 2gi odwodowy korpus zostaiące pod rozkazami powyższego Feldmar. por. Hillera dowiedziawszy się, że wielkie woysko przeprawiło się pod Ratysboną na lewy brzeg Dunaju, cofnęły się ku rzece Inn i stanęły przy Alt-Oettingen.

Feldmarszałek porucznik Jellachich stoi przy Rosenheim i Wasserberg, utrzymuie związki z Tyrolem i ztyka się z strażami F. M. P. Hillera.

D. 26 po południu odparł nieprzyiaciel z Passawy słabe nasze straże na uyściu rzeki Inn do Dunaju za pierwszą rzekę. W tymże czasie pokazał się oddział dywizyi Francuzkiey Legrand przed Schärdingiem, gdzie most był rozebrany, zatoczył działa, zapalił kilka domow w mieście, i zagroził spaleniem całego miasta, ieżeli most nie będzie postawiony. Sto-

iąca w Schärdingu piechota nie dopuszczała ręczną bronią i działami aż do nocy stawiać mostu. Ale gdy doniesiono Feldmarszałkowi porucznikowi Dedowich, który miał tam tylko mały odział regularnego woyska i 3 bataliony pospolitego ruszenia, które opasywały dawniey twierdzę Oberhaus, że nieprzyiaciel przeszedł za rzekę Inn, i posuwa się po prawym brzegu od Passawy, musiał zatem Schärding opuścić i cofnął się ku Taufkirchen.

D. 27 pokazały się nieprzyiacielskie patrole od Schärdinga. Nieprzyiaciel zaiął to miasto; ale nie mamy wiadomości, ażeby w znaczney liczbie znaydował się z tey strony rzeki Inn. Dalszego na przod postąpienia z strony nieprzyiaciela drogą od Efferding nie należy się w cale obawiać, ponieważ korpusy F. M. P. Hillera stoią wzdłuż rzeki Inn. D. 27 postąpiła iuż przednia straż pod dowodztwem Jenerała majora Hrabi Radeckiego idąc ku Schärdingowi do Oberberga. Drugi odwodowy korpus znaydował się przy Altheim, a reszta woyska przy Weng i wszystko było tak dalece w poruszeniu, iż potrzeba spodziewać się potyczki, ieżeli nieprzyiaciel nie cofnie się za zbliżeniem się woysk naszych.

Od wielkiego woyska nadeszły doniesienia do 26 Kwietnia. Nieprzyiaciel attakował powtornie d. 23 Kwietnia część woyska, która pod Ratysboną stała; lecz miasto to, które bardzo wiele przy tey okazyi ucierpiało, utrzymane przez woyska nasze zostało aż do nocy.

D. 24 udało się woysko drogą przez Bruk i Cham, nie będąc od nieprzyiaciela napastowane. J. Cesarzowiczowska Mość Arcy Xżę Jeneralissim obrał dla woyska korzystne stanowisko za rzeką Regen. Tu połączyły się z woyskiem 1wszy i 2gi korpusy, które wcale żadney nie poniosły straty. W tem stanowisku chciał Arcy Xżę Jmć znużonem przez długą walkę woyskom kilka dni dać wypocząć, potem działać przeciw poruszeniom nieprzyiacielskim w wszystkich stronach i korzystać z nadarzoney pory. Przy odeyściu doniesienia stało iuż woysko dwa dni w obozie przy Cham, a nigdzie nie pokazywał się nieprzyiaciel.

Gdy zważemy, iak nagłe są inaczey poruszenia nieprzyiaciela, słusznie zatem wnieśdź można z tey iego nieczynności, że strata iego w żywych potyczkach d. 19, 20, 21, 22 i 23 nadzwyczay wielka bydź musi, i że porządek w iakim nastąpiło cofnienie się przez Dunay przeraził go obawą.

W Tyrolu czyni uzbroienie kraiu wielki postęp i codziennie się ustala. Posłano tam pieniądze i ammunicyą. Feldmarszałek poru. Chasteler postąpił z Inspruka ku Trydentowi, gdzie podług doniesienia opasany został mały korpus Bawarczykow i Francuzow.

Woysko przeciw Włochom działaiące pomyka się bez żadney przeszkody coraz daley, i przeszło iuż za rzekę Piawę. Poruszenia, które F. M. P. Chasteler od Trydentu ku Włochom czynić będzie, postawią nieprzyiaciela w tey okolicy w krytycznem bardzo położeniu.

Czternasty dzienny rapport C. K. woyska.

Gdy nadszedł teraz od J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Jeneralissima główny rapport o działaniach wielkiego woyska od 19 do 25 Kwietnia, którego tylko ułomki były publiczności udzielone, ogłasza się zatem w następuiącey osnowie.

W główney kwaterze Katzenberg przy Cham d. 25 Kwietnia 1809.

Po przeprawie za Iserę postępowało woysko ku Dunajowi w kierunku do Kehlheim, częścią dla złączenia się z pierwszem i drugim

korpusem, które postąpiły do Neumark i Heman, częścią dla przeszkodzenia stoiącym pod rozkazami Marszałka Dawoust przy Ratysbonie 4 dywizyom Gudina, Moranda, Friant i St. Hilaire, tudzież dwiema dywizyom jazdy St. Sulpice i d'Epagne, połączenia się z stoiącemi przy Abensberg 3 Bawarskiemi dywizyami przez wąwozy Abach i mieysce Saal. W tym zamiarze zgromadziły się po nagłem marszu 3ci i 4ty, tudzież twszy odwodowy korpus d. 19 Kwietnia przy Kloster Rohr; piąty pilnował Bawarczykow przy Sigenburg, a 6ty odebrał zlecenie zasłaniania pomykaiącego się przez Au i Mainburg woyska z lewego boku.

D. 20 poprowadził J. Cesarzowiczowska Mość Arcy Xżę Jeneralissim pierwsze 3 korpusy przez Gros-Mufs i Viebhausen przeciw nieprzyiacielowi, który stał obozem z przodu Ratysbony między obiema gościńcami Abach i Eckmühl.

Na wzgórkach za Puch i Hausen natrafiło woysko na nieprzyiacielski posterunek; ucierały się przednie straże, a kolomny postępowały ciągle daley.

Marszałek Davoust poznał zaraz niebezpieczeństwo, które zagrażało iedyney iego przez Abach kommunikacyi z woyskiem Bawarskim i postanowił dołożyć naywiększego usiłowania dla zapewnienia iey sobie. Wystąpił zatem swoią siłą przeciw nam i bitwa stała się powszechną. Obie strony walczyły aż do ciemney nocy z zaciętością nie do okryślenia i strata była z obu stron wielka. Prawe skrzydło przedarło się nakoniec aż do Dinzling, ale nieprzyiaciel obrocił całą siłę przeciw lewemu skrzydłu, które nayblizey groziło przecięciem iego kommunikacyi. Officerowie i żołnierze sprawili się iako bohatyrowie; jenerałowie znaydowali się zawsze na czele woysk swoich; Feldmarszałek porucznik Xżę Hohenzollern i Jenerał Xżę Lichtenstein uchwycili nawet chorągwie i wpadli przy morderczym ogniu do lasu; lecz nieprzyiaciel walczył tu o swoie ocalenie, które drogo nader okupił.

Noc zaskoczyła; 4ty korpus utrzymał plac boiu, nie mogł iednak dostać się na wzgórki Abach. Nieprzyiaciel korzystał z tey okoliczności, zostawił załogę w Ratysbonie i dokończył swego połączenia się z Bawarczykami wzdłuż Dunaju za pomocą lasow i wzgórkow, na których ukrywał swoie poruszenia łańcuchem ciągnących się straży. W tym dniu nie wiele z obu stron zabrano jeńcow.

Wiele poiedyńczych waleczności czynow zostawuią się do opisania spokoynieyszym czasom.

D. 21 rano czyniło woysko dalsze swoie attaki. Odwodowy korpus przedarł się tyłem nieprzyiacielskiego stanowiska drogą od Eckmühl do Ratysbony i przymusił stoiący tam 65y liniiowy regiment Francuzki do złożenia broni, iak się iuż w 7mym doniosło rapporcie.

Przyprowadzono wiele rozpierzchnionych niepzyiacielskich żołnierzy; liczba jeńcow wynosiła do kilku tysięcy. Tylna straż nieprzyiacielska utrzymywała ieszcze Abach; woysko zaś iego, które trudniło się całą noc zawaleniem wąwozow wzdłuż Dunaju, rzuciło się wraz z Bawarczykami na 5ty korpus i odparło go aż za Iserę przy Landshucie nazad. Szosty korpus poszedł za tymże poruszeniem, lecz z powodu zepsutych nader przez deszcz obocznych drog, po których zaledwo można było działa uprowadzić, nie mógł iak tylko w części posiłkować piąty. Główna kwatera Arcy Xcia Jmci Jeneralissima znaydowała się dnia tego w Eglofsheim między Eckmühl i Ratysboną; 3ci i 4ty korpus, tudzież korpus

odwodowy zaymowały Ratysbonę i wzgórki, na których stał nieprzyiaciel w czasie bitwy.

Cesarz Napoleon przybył z znacznym posiłkiem, osobliwie w jeździe, tudzież Wirtemberskich i Badeńskich woyskach i obiął zaraz naywyższe dowodztwo nad połączonem całem swem woyskiem.

D. 22 uderzył nieprzyiaciel na 3ci nasz korpus na ostatnim lewem naszem skrzydle w okolicy Langwart i Leuerndorff z wielką żywością; potyczka trwała tu znowu aż do ciemney nocy, i attak nieprzyiacielski zniszczony został przez waleczny odpor woysk naszych.

Przybyłe nieprzyiacielowi posiłki skłoniły J. Cesarzowiczowską Mość Arcy Xcia Jeneralissima do ściągnienia do siebie 2go odwodowego korpusu z okolicy Hemau z tamtey strony Dunaju; i lubo woyska od 3 dni dla ustawicznych potyczek nie doznawały żadnego wypoczynku i żywność dla zepsutych dróg nadeyśdź nie mogła, postanowił iednak Arcy Xżę Jmść Jeneralissim korzystać z zapału woyska, przypuścić d. 23 powszechny attak przeciw stanowisku nieprzyiaciela między Peising i Dinzling, i gdyby można dostać się do Abensberg i Kloster Rohr. Plac boiu był prawie ten sam, stanowisko tylko odmieniły obustronne woyska.

Kolomny były iuż w poruszeniu, gdy nieprzyiaciel ponowił znowu swoy attak d. 23 przeciw lewemu naszemu skrzydłu i 16 regimentow jazdy posłał przez Schierling do rowniny Eckmühl. Poruszenie to zniewoliło nasze kolumny do rozwinięcia się na lewym boku i J. Cesarzowiczowska Mość rozkazał cofnąć się cokolwiek 3mu korpusowi, aby nie był z boku zaskoczony.

Poruszenie to nastąpiło w tak dobrym porządku, iż piechota nasza zostawała ciągle panem swoiego stanowiska i nie mogł iey nieprzyiaciel z niego wyruszyć. Dopiero o godzinie 5 wieczorem udało się jazdzie nieprzyiacielskiey przełamać ią i 3 nasze regimenta lekkiey jazdy, które się przedziwnie trzymały, przemagaiącą liczbą porazić.

J. Cesarzowiczowska Mość rozkazał natychmiast 4 regimentom kierysierow pospieszyć na pomoc, lecz nieprzyiaciel tak szybko i z przemagaiącą siłą popierał swoie korzyści, że i te odparte i aż pod Traubling ku Ratysbonie ścigane były. Piechota 3go korpusu przymuszoną więc została opuścić swoie stanowisko, ponieważ oskrzydlił ią nieprzyiaciel.

Odezwa J. Krolewiczowskiey Mći Arcy Xcia Ferdynanda.

Uznaię za potrzebne przy stosunkach teraźnieyszey woyny, gdy Królewsko-Saskie woyska przeciw prawdziwemu interessowi narodu, dla zaspokoienia iedynie dumy obcego zdobywcy i z powodu nieszczęśliwego wpływu, który on nad ich rządem rozciąga, oręż przeciw nam podnieśli, przystąpić do utworzenia narodowo Saskiego batalionu ochotnikow, do którego wolny zostawuie się przystęp wszystkim officerom i żołnierzom tego narodu, którzy usłuchać zechcą prawdziwego narodowego uczucia i dla oswobodzenia swey oyczyzny przyłączyć się pod nasze chorągwie.

Przyrzekam Krolewiczowskim moim słowem, iż ten utworzyć się maiący korpus, iak tylko szczęśliwe stosunki, które wkrótce nastąpić muszą, Królewski dom Saski uwolnią od teraźnieyszych uciążliwych związkow, natychmiast swoiemu Monarsze oddany zostanie.

Na utworzenie tego korpusu przeznacza

ſię miaſto Warszawa.

W głowney kwaterze w Warszawie d. 25 Kwietnia 1809

Dowodzący Jenerał Cesarsko-Auſtryackim woyskiem Arcy Xżę Ferdynand.

Z Abo d. 20 Marca (podług dawnego kalendarza.)

Wyiechawszy Nayiaśnieyszy Imperator d. 13 b. m. z Petersburga do nowo nabytey Finlandyi, przybył nazaiutrz szczęśliwie do Lowizy, a d. 15 do Borgo. Przy wyſtawioney tym końcem tryumfalney bramie był J. J. Mość uroczyście powitany.

D. 16 Marca zoſtał w obecności Nayiaśnieyszego Imperatora podług dawnego zwyczaiu seym Finlandzki otworzony.

Po skończoney służbie Bożey raczył J. J. Mość poprzedzony od deputowanych udać ſię do seymowey sali, w którey zagaił mową poſiedzenia seymu, którą tłomaczył zgromadzeniu Jeneralny rządca Finlandyi. Potem przeczytał kanclerz w imieniu Imperatora podane pod rozwagę seymu przedmioty.

Po ukończonem poſiedzeniu udał ſię cały orszak w tym samem porządku przy natłoku i ludu uſtawicznych okrzykach: "Niech żyie Imperator! do domu, w którym J. J. Mość ſtanął. W wieczor było miaſto oświecone.

D. 17 raczył J. Imp. Mość ſtosownie do powszechnego życzenia odebrać w katedralnym kościele od wszyſtkich deputowanych na seym uroczyſtą przyſięgę wierności w imieniu wszyſtkich mieszkańcow Finlandyi i utwierdzić przez to na zawsze wieczne przyłączenie tego kraju do państwa Roſſyyskiego.

Nazaiutrz raczył J. Imp. Mość obeyrzeć twierdzę Sweaborg i przez pięć godzin przypatrywać ſię obszernem, szańcom sławney tey warowni.

D. 28 Marca z rana przybył Nayiaśnieyszy Imperator do Abo, i powitany był uroczyście przy tryumfalney bramie. W wieczor było miaſto oświecone.

Nazaiutrz d. 21 raczył J. Im. Mość od wiedzić naywyższą inſtancyą w Abo czyli sąd nadworny, w którego obecności sądzono kryminalną sprawę i skazany przez sąd ſtosownie do dawnych uſtaw na śmierć winowayca podany J. Imp. Mci do ułaskawienia zoſtał. J. Imp. Mość zaſtanowiwszy ſię nad wyſtępkiem uwolnił winowaycę od kary śmierci i wyznaczoną na to mieysce przez sąd karę zatwierdził. Oto pierwszy czyn przez który J. Imp. Mość raczył naywyższey swey władzy tak w prawodawſtwie, iako i w sądownictwie podług przepisow krajowych użyć.

Po ukończonem poſiedzeniu sądu odwiedził J. Imp. Mość szkołę głowną. W wieczor było miaſto oświecone. D. 22 Marca raczył J. Imp. Mość udać ſię w podroż na powrot do Peterzburga przez Tawaſthus i Borgo.

Z Helsingeru d. 20. Kwietnia.

Dwie nieprzyiacielskie fregaty przebyły Sund i udały ſię ku Landskronie.

Do Gotenburga przybydź znowu miało 14 woiennych okrętow; niesłychać iednak, aby przy nich znaydowały ſię przewozowe ſtatki. Mowią oraz, iż z Szwedzkiev ſtrony dano do nich ognia i wszyſtkie Angielskie okręty i towary przytrzymano w Szwecyi.

Norwegiia ieſt teraz dosyć dobrze w zboże opatrzona i wynaleziono oraz sposób pieczenia nowego gatunku chleba, który dla nadbrzeżnych mieszkańcow Norwegii bardzo będzie dogodny. Jeſt to gatunek placka, który piecze ſię z połowy owſianey mąki i poł wymałych umełtych rybek Sei zwanych i dosyć ma bydź smaczny.

DODATEK

DO Nru. 38.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRODE DNIA 10. MAIA 1809.

Z Peterzburga d. 8. Kwietnia.

D. 5 b. m. w nocy powrocił Nayiaśnieyszy Imperator w dobrem zdrowiu z Finlandyi do tuteyszey stolicy. Onegday w wieczor było z tego powodu całe miasto oświecone.

Z Kopenhagi d. 22. Kwietnia.

Niepewnośc względem interessow Szwecyi i względem naszych stosunkow z tem panstwem ieszcze się dotąd nie wyiaśnia. Układy w tey mierze między dworami Peterzburskim, Paryzkim i naszem bardzo są skrycie czynione. To tylko widziemy, że postępowanie Szwedow względem nas co raz iest grzecznieysze.

Szambelan Kaas poiechał wczoray do Norwegii. Wszyscy podrożni, ktorzy przybywaią tu od niejakiego czasu z Norwegii, zapewniaią, że Szwedzi z naywiększą gościnnością i grzecznością obchodzą się z Duńczykami.

Wyznaczono 50 do 100 talarow nagrody za wynalezienie papierow, które zabrany Angielski kuter wrzucił w morze.

Przechodzące w ostatnią sobotę przez Bełt Angielskie woienne statki, zabrały i spaliły statek nasz z Langeland płynący.

Wyszedł tu rozkaz, aby wszystkie okręty idące stąd do Helsingeru woiennemi statkami były aż do dalszego czasu zasłaniane.

Przybyły tu przez Gotenburg z Norwegii Duński officer podaie liczbę stoiących pod Gotenburgiem Angielskich okrętow do 8 liniiowych okrętow pod dowodztwem Admirała Saumarez, 2 fregat i kilku małych statkow.

Powracaiący ieńcy w Szwecyi zapewniaią, że tam wielki mor panuie.

Mowią, iż przez kraie Duńskie powracać będzie uwolnionych z Szwecyi Hollenderskich, Francuzkich, &c. ieńcow 6 do 800. O uwolnieniu Duńskich ieńcow nic ieszcze nie słychać.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 8 i 9 Maia 1809.

Korzec Pszeniczy	zł. pol.	44	do 52.
— Zyta		38	— 42.
— Jęczmienia		30	— 34.
— Owsa		28	— 30.
— Grochu		36	— 42.
— Kaszy iaglaney		60	— 68.

W Wiedniu d. 29 Kwietnia.

Meca wynoszące pół korca naszego:

— Pszeniczy	zł. pol.	36	do 55.
— Zyta		26	— 35.
— Jęczmienia		22	— 25.
— Owsa		18	— 22.

Chleba, Mąki i Mięsa Taxy.

Na czas od 1 do 15 Maja 1809.

Dla Miasta Krakowa i iego Przedmieściow.

Chleb.	Funt	Łót.
Bułki z piękney pszeniczney mąki za 1 kr.	—	$7\frac{1}{13}$.
Zytny chleb z naypięknieyszey mąki niemieckiego pieczywa		
za 3 kr.	—	$25\frac{3}{13}$.
za 6 kr.	1	$18\frac{6}{13}$.
Zytny chleb z czystey mąki bez dodania ięczmienney mąki		
za 3 kr.	—	$26\frac{1}{2}$.
za 6 kr.	1	21.
Przerabiany chleb za 3 kr. . . .	1	$10\frac{1}{2}$.
za 6 kr.	2	21.

Mąka i Kasza.	Ryń.	kr.
Nayprzednieyszey mąki pszenney miarka od 8 kwart. po . .	—	37.
Mąka na bułki po	—	$38\frac{1}{2}$.
Pośledna mąka po	—	$19\frac{1}{4}$.
Zytna mąka z nayprzednieyszego gatunku po	—	$33\frac{1}{4}$.
Jaglana kasza po	—	—
Tatarczana kasza po	—	—
Jęczmiena kasza	—	—
Częstochowska kasza	—	—
Mięso.		
Wołowego mięsa funt po . . .	—	9.
Cielęcego mięsa funt po	—	10.
Wieprzowego mięsa funt . . .	—	10.
Słoniny	—	—
Baraniny	—	—
Jagnięcego mięsa	—	8.

D O N I E S I E N I A.

Per Cæs. Reg. provinciale Forum Nobilium Leopoliense, Omibus & Singulis quorum interest notum redditur, Bona seu Oppidum Nizankowice cum attinenti W , hadow ad massam pupillarem olim Josephi Caroli Gottismann pertinentia in Circulo Premislij sita & ad sumam 82741 fp. 18 g. judicialiter detaxata medio publicæ licitationis authore prætere disvenditum iri, & quidem sequentibus sub conditionibus. — 1) Prætium fisci aud-manuum in summa 82741 fl. 18 apponitur, — 2) Quilibet licitandi cupidus ante actualem licitationem summam mille flor Rh. ad manus delegatæ Commissionis deponere tenetur titulo vadij quod finito actu licitationis reliquis licitandi cupidis restituetur. — 3) Emptor duas quintas partes pretii liciti intra 3 dies ab actu licitationis Computandos ad Officium depositorum C. R. hujus Fori Comportare tenetur, residuum vero seu tres quintas partes penes emptorem erga inscribendam & hic Fori intra unum mensem ab actu licitationis Computandum producendam secutatem pragmaticam relinquitur ea lege ut si unum alterumve punctum emptor non servaret bona hæc periculo emptoris publicæ licitationi exponentur. — 4) Emptor provisiones, a residuo pretio ompti venditi per 5 a 100 Computandas omni medio anno anticipative ad depositum C. R. hujus Fori Comportare tenebitur, ipsumque Capitale vero erga trimestralem avisationem vel in toto vel pro parte ad Mandatum C. R. hujus Fori huic anni exolvi damandabitur exolvere debebit sub parata executione.— 5) Quoniam bona hæc D. Vincentii Dwernicki publica licitatione ad tres annos in arendateriam possessionem dimissa fuerint emptor horum bonorum possessionem die 8 Junii 1809 acquiret, per hoc vero Contractus cum præfato Conductore ad diem finitæ possessionis manutenetur. — 6) Emptor a die intromissionis ut hæc bona omnes proventus percipiet & ab hac die omnia onera feret. — 7) Successores Josephi Caroli Gottesmann emptori ad actionem non obligantur. — 8) Termini pro assumenda licitatione præfiguntur 29 Maj, 21 Junii & 3 Augusti a. c. hora 10 Matt. emendi cupidis vero permittitur Inventarium horum bonorum in gremiali Registratura inspicere.

J. Sumowski.
Krawczykiewicz.
Ritter.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lepoli die 5 Aprilis 1809.

Füller.

Magistrat C. K. Miasta Kaźmierza dolnego, niniejszym Edyktem powszechnie wiadomo czyni: iż na prożbę prawem przekonywającego Wgo Antoniego Przanowskiego, dom Zyda Haima Israela Cukier w miasteczku Janowcu pod Nrm 140 znayduiący się do zł. ryń. 1029 kr. 45 sądownie oszacowany z placem do niego należącym i murami opustoszałemi w tyle domu tego stojącemi, na zaspokojenie długow wyżey rzeczonemu Wmu Antoniemu Przanow-

skiemu zasądzonych, to iest 40 czer. zł. w złocie, 100 zł. ryń. i 200 zł. ryń. wraz z prowizyami i kosztami prawnemi 17 zł. ryń. 2 kr. wynoszącemi przez publiczną licytacyą, do którey trzy termina, pierwszy na dzień 20 Kwietnia, drugi na dzień 18 Maja, trzeci na dzień 22 Czerwca r. t. każdy o godzinie 9tey z rana przedany będzie z tym dodatkiem, że gdyby przerzeczony dom z placem i w tyle będącemi murami, ani na pierwszym, ani na drugim terminie wyżey ceny szacunkowey sprzedanym nie został, tedy na trzecim terminie nawet niżey ceny szacunkowey na gruncie domu tego w miasteczku Janowcu przez wyznaczoną kommissyą sprzeda się; a to pod następuiącemi warunkami: — 1) Każdy do licytacyi domu tego przystępuiący 10tą część ceny szacunkowey iako Vadium, to iest zł. ryń. 103 złożyć powinien. — Przyszły nabywca resztuiącą ilość z licytacyi wynikłą w dniach 14tu tę licytacyą potwierdzaiącey rezolucyi do depozytu sądowego tym pewniey złożyć obowiązany będzie, ile że w przeciwnym razie Vadium utraci i na iego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya wyznaczonaby była. Wszyscy tedy chęć kupienia maiący, a nawet i Żydzi na wyznaczonym terminie w Janowcu na gruncie domu tego stawić się maią. Wreszcie wierzyciele hypotekowani niniejszym nakazem napominaią się, ażeby nie czekaiąc osobnego przypozwu, swoie pretensye dowodnie i dokładnie do protokołu licytacyi, na wyznaczonym do licytacyi terminie podali, inaczey na niewzgłaszaiących się przy podziale summy z licytacyi wynikłey żaden wzgląd miany nie zostanie. Datt. w Kaźmierzu dolnym d. 22 Marca 1809.

F. Litwinski Proconsul.
J. Glom Syndycus.
R. Kriegsztein Assessor.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Kaźmierza dolnego.
R. Bełczykowski Prot.

Uwiadomienie ze strony C. K. Rządu kraiowego w Galicyi.

Na wakuiące mieysce nauczyciela teoretyczney i praktyczney Filozofii w Liceum Lwowskim z roczną pensyą 800 zł. ryń. i z prawem posunięcia się porządkowego do wyższey pensyi 900 i 1000 zł. ryń. w moc dekretu wysokiey nadworney nauk kommissyi pod dniem 15 Lutego r. b. wypadłego, konkurs na dzień 8 Czerwca r. b. w Akademiach Wiedeńskiey i Krakowskiey, tudzież w Liceum Lwowskim niniejszym rozpisuie się. Co ze strony C. K. Gubernium Galicyyskiego do powszechney wiadomości z tem dodatkiem podaie się, aby konkuruiący o ten nauczyciela urząd, na wyżey przeznaczonym terminie u Dyrektoryatu Filozofii w Krakowie i Lwowie przyzwoicie się zgłosili. W Lwowie d. 23 Marca 1809 roku.

Magistrat C. K. Miasta Stoł: Krakowa do wiadomości podaie, iż dom drewniany na Kleparzu na gruncie szpitala Krakowskiego S. Ducha wybudowany pod Nrm. 100 stoiący sądownie dnia 21 Lipca 1808 za zł. ryń. 75 oszacowany co do iedney połowy do massy zmarłego Dominika Krokiewicza, a co do drugiey do pozostałey wdowy Rozalii Krokiewiczowey należący, na prożbę teyże wdowy i opiekunow Krokiewiczowskich przez drugą publiczną licytacyą na dniu 31 Maia r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie odbywać się maiącą, pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie. — a) Każdy życzący sobie kupna ma 10tą część szacunku za zakład przed licytacyą złożyć. — Przyszły zakupiciel ma resztę ceny z licytacyi wypadłey w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć, inaczey nowa licytacya na koszt i szkodę iego rozpisanaby była. — Wszyscy zatem życzący sobie tego kupna, maią się na dzień i mieysce wyżey naznaczone stawić. Wierzyciele zaś zapisowi nieoczekuiąc osobnych przywołań napominaią się, aby swoie pretensye do protokołu licytacyi podali, inaczey na niezgłoszonych się, żadna uwaga przy podziale summy z licytacyi wypadłey miana nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Sebast. Kawski.

Z Rady Magistratu Miasta Stołecznego Krakowa d. 7 Kwietnia 1809.
Plinta.

Gdy podług obwieszczenia pod dniem 8 p. m. Nr. 2824 w dzierżawę Plebanii i innych duchownych Beneficiow Krakowskiego Cyrkułu w wyznaczonym czasie do licytacyi tychże Plebanii i Beneficiow niezgłosili się maiący ochotę dzierżawienia, więc się ta licytacya na nowo rozpisuie, i z przyłączoney konsygnacyi widzieć można, kiedy i gdzie która licytacya odbywać się będzie, tudzież iakie pretium fisci wyznaczone iest każdego Beneficium.

Kondycye tych dzierżaw są następuiące:

1. Każdy życzący sobie bydź do licytacyi przypuszczonym powinien 10 prot. wadium u licytuiącego kommissarza złożyć.

2. Naywięcey ofiaruiący, a zatem zostaiący dzierżawcą musi z góry całoroczną dzierżawną kwotę i od niey 10 procent na kaucyą de non desolando złożyć. Na trzechletnią zaś dzierżawę kaucya na całą wypadaią dzierżawną kwotę złożona bydz musi.

3. Małoletni, żydzi i w wypłacaniu nierzetelne osoby, nie będą do licytacyi przypuszczonemi.

4. Administratorowie Beneficiow stawić się maią na tey licytacyi. Oczym się ninieysze dla życzących sobie tychże dzierżaw uwiadomienie czyni.

Od C. K. Krakowskiego cyrkularnego Urzędu, w Krakowie d. 24 Kwietnia 1809.

Konsygnacya. Maiących bydź puszczonych w dzierżawę od dnia 24 Czerwca 1809 w Krakowskim Cyrkule wakuiących Beneficiow, Plebanii, tudzież do nich należących dziesięc n.

1) W Chechle Plebania z dziesięciną ryń. 2832, od 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 13 Maia w Olkuskim Kommissaryacie. — 2) Czernichowska Plebania z dziesięciną ryń. 150 od 24 Czerwca 1809, aż do tegoż 1810 d. 15 Maia w Krakowskim Cyrkule. 3) Chlewska Plebania z dziesięciną ryń. 1180 od d. 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 d. 15 Maia w Krakowskim Cyrkule. 4) S. Michała Kollegiat kanonia Bronczyce, propinacya będzie z osobna licytowana z dziesięciną ryń. 3755 od 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1812 d. 15 Maia w Krakowskim Cyrkule. — 5) Archipresbiteria Panny Maryi Bronowice małe z dziesięciną ryń. 5304 od 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 d. 12 Maia w Krakowskim Cyrkule. — Dom w Krakowie pod Nr. 604 zaiezdny ryń. 354 od 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810. — Dom pod Nr. 248 na Wesoły dom także Nr. 247 ryń. 361 kr. 30 od 1 Listopada 1809 aż do końca Października 1810 d. 1 Sierpnia. — 6) S. Mikołaja Plebania ryń. 588 kr. 58 od 1 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 d. 16 Maia w Krakowie. — 7) W Mieronicach Plebania z dziesięciną ryń. 2130 od 1 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 d. 16 Maia w Krakowskim Cyrkule. — 8) W Proszowicach szpitalne grunta i ogrody w 4 podziałach quantum pretii co do 1go iest ryń. 270 kr. 15 — Od 2go ryń. 7 kr. 18. — Od 3ciego ryń. 3 kr. 58. — Od 4go ryń. 4 kr. 48 od 1go Novemb. 1809 aż do tegoż M. 1812 d. 31 Julii w Krakowskim Cyr. — 9) Proszowski szpital Kapelanii, rozmaite poiedyncze grunta, które iako w przod rożnym Proszowskim mieszczanom w dzierżawę puszczone były, także i teraz razem lub poiedynczo wydzierżawionemi będą. Od pierwszego gruntu ryń. 15 kr. 20, od 2 ryń. 7 kr. 55, od 3 ryń. 6 kr. 20, od 4 ryń 22 kr. 15, od 5 ryń. 7 kr. 33, od 6 ryń. 7 kr. 30, od 7 ryń. 7 kr. 30, od 8 ryń. 63 kr. 30, od 9 ryń. 56 kr. 30, od 10 ryń. 60 kr. 15, od 11 ryń. 61, od 12 ryń. 37 kr. 35, od 13 ryń. 40 kr. 20, od 14 ryń. 48 kr. 30, od 15 ryń. 51 kr. 15, od 16 ryń. 62 kr. 30 od 1 Novemb. 1809 aż do tegoż samego miesiąca 1812, d. 15 Maia w Krakowie w Cyrkularney kancellaryi. — 10 Kozłow Plebania od 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 d. 17 Maia w Zarnowskim Dystrykcie. — 11) Lgotta Dominia ryń. 42 kr. 51 Lgotta od poddanych ryń. 45 kr. 22 4/8. Smolim Domininia ryń. 91 kr. 30. Smolin od poddanych ryń. 76 kr. 28. Bydlin od poddanych ryń. 93 kr. 50. Dumanowice od poddanych ryń. 32 kr. 41. Dumanowice od poddanych ryń. 76 kr. 46. Zalęże od poddanych ryń. 45 kr. 50. Dobczow Gromada ryń. 105 kr. 32 1/2. Złożenice Gromada ryń. 96 kr. 48 od 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 d. 19 Maia w Zarnowieckiey Kamerze. W Krakowie d. 24 Kwietnia 1809.

Na wakuiące mieysce Syndyka z pensyą roczną 500 złt. ryń. przy Magistracie w Iłży, w Cyrkule Radomskim, ze strony C. K. Galicyyskiego Gubernium konkurs do 15 Maia r. b. z tem dokładem rozpisuie się, aby wszyscy, którzy sobie pomienione mieysce otrzymać życzą, proźby swe podług przepisow ułożone, przed upłynieniem konkursowego terminu do urzędu Cyrkularnego Radomskiego podali. W Lwowie dnia 29 Marca 1809.